

# Kalina Jędrusik, Niech pan zatańczy ze mną

Taniec to pasja ma  
Kiedy orkiestra gra  
Coś mnie porywa nagle jak ocean  
Tańca we mnie śpiewa pean

Czy kogoś znam, czy nie  
To nie obchodzi mnie  
Po prostu biorę go pod rękę czule  
Oczkiem daję znak  
Po chwili zaś już go w tańcu tulę  
Zalotnie szepcząc tak:

Troszeczkę ruchu każdy musi mieć  
A zwłaszcza zimą brzydka płeć  
Niech pan zatańczy ze mną  
Muzyczka dla nas tę melodię gra  
Partnerka ze mnie nie jest zła  
Niech pan zatańczy ze mną

Pan ma figurę, grację  
I pan jest zuch  
Od żony masz wakacje  
Baw się za dwóch  
Nie lubię się narzucać - nie to nie  
Lecz proszę, gdy pan lubi mnie  
Niech pan zatańczy ze mną

Jeśli mój tancerz zna  
Najbardziej wściekle pas  
Gotowam mu słodkiego dać buziaka  
Trudno - ja już jestem taka

Gdy rzucę oczkiem swem  
Kto dobrze tańczy, wiem  
To właśnie ten jest moje cudne bóstwo  
Mój namiętny sen  
Więc komplementów mu prawię mnóstwo  
Na przykład w sposób ten:

Troszeczkę ruchu każdy musi mieć  
A zwłaszcza zimą brzydka płeć  
Niech pan zatańczy ze mną  
Muzyczka dla nas tę melodię gra  
Partnerka ze mnie nie jest zła  
Niech pan zatańczy ze mną